

# Problematyka zagospodarowania przestrzennego doliny Bogdanki w zachodnim klinie zieleni w Poznaniu

Maria Chojnacka, Agnieszka Wilkaniec

Problems of Spatial Management of the Bogdanka River Valley and in the Western Green Wedge in Poznań

## Wstęp

### Introduction

System zieleni Poznania opiera się na istnieniu dolin rzecznych, Warty i jej dopływów oraz pierścieni dawnych terenów fortecnych. Doliny cieków tworzą w strukturze miasta krzyż przecinający miasto w kierunku północ – południe i wschód – zachód. Związane z nimi tereny ze względu na wysoki poziom wód gruntowych i zróżnicowaną rzeźbę terenu nie zostały zajęte przez zabudowę. Układ ten został dostrzeżony w latach 30. XX w. i wykorzystany przy projektowaniu spójnego systemu zieleni dla miasta. Idea utrzymania czterech głównych klinów zieleni (północnego – naramowickiego, wschodniego – cybińskiego, południowego – dębińskiego i zachodniego – gołęcińskiego) przetrwała do dzisiaj i jest w swoim szkielecie realizowana. Jednak w strukturze miasta, będącego żywym i ulegającym dynamicznym zmianom organizmem pojawiają się liczne problemy przestrzenne związane z właściwym zagospodarowaniem poszczególnych klinów. Szczególnie wyraźnie ujawnia się to ostatnio w zachodnim klinie zieleni (ryc. 1).

## Historyczne kształtowanie się zagospodarowania klina zachodniego

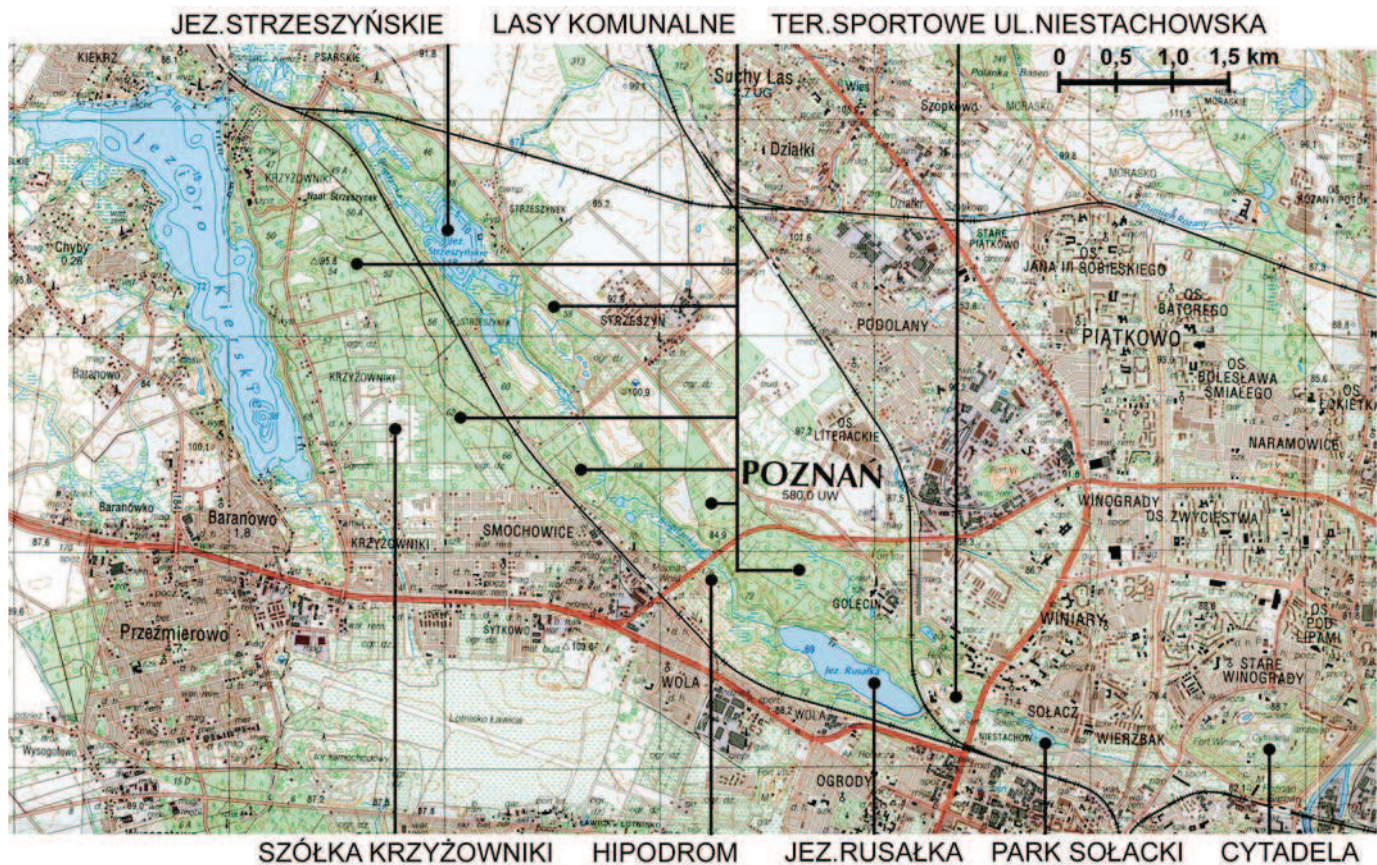
Historical creation of spatial arrangement of the western wedge

Zaczątkiem powstania zachodniego klina zieleni opartego o dolinę Bogdanki stały się dwa plany strefowe (z 1903 i 1914 r.) Josefa Stübbena, wykonane dla Poznania, które wyznaczały obszary przeznaczone dla poszczególnych funkcji i typów zabudowy, występujących w mieście. Plany te zawierały niezwykle istotne dla dalszego rozwoju przestrzennego Poznania elementy: dwie obwodnice o charakterze promenad, w tym wewnętrzną, związaną z terenami zieleni, opartą o obszary poforteczne oraz dwa pasma zieleni w postaci klinów wnikających w głąb tkanki miejskiej. Pierwsze z tych pasm przebiegało wzdłuż doliny Warty w rejonie Dębiny, drugie stanowiła dolina lewobrzeżnego dopływu Warty – Bogdanki z Parkiem Sołackim oraz dzielnicą willową [Jakimowicz i in. 2005].

Począwszy od lat 20. XX w. polskie władze miejskie starały się stworzyć spójny plan zagospodarowania przestrzennego miasta, uwzględniający przyszłe potrzeby rozrastającej się struktury tak, aby zapewnić jej logicznie i funkcjonalnie ukształtowany układ. Kolejne powstają-

Ryc. 1. Tereny rekreacyjne i sportowe w zachodnim klinie zieleni w Poznaniu

Fig. 1. Recreation and sport areas in the western green wedge in Poznań



ce koncepcje, począwszy od *Planu ogólnego zabudowania miasta Poznania* Sylwestra Pajzderskiego, poprzez prace wyróżnione w konkursie na „projekt zabudowy i regulacji miasta Poznania”, rozstrzygnięty w 1931 r., sprzyjały krystalizowaniu się koncepcji układu przestrzennego miasta. Ważnym elementem tego układu był system zieleni miejskiej. Przebiegające prace doprowadziły ostatecznie do powstania planu opracowanego przez Władysława Czarneckiego, który wykorzystując dotychczasowe koncepcje stworzył spójną i kompletną wizję rozwoju miasta. *Plan ogólny miasta Poznania* powstały w Wydziale Planowania i Rozbudowy Miasta w 1934 r. przewidywał zachowanie czterech głównych klinów zieleni opartych na dolinach Warty, Bogdanki i Cybiny oraz kilku dalszych, rozdzielających poszczególne dzielnice miasta, a także trzech pierścieni zieleni:

dwóch istniejących już w planach Stübbera oraz kolejnego, o szerokości 1000–1300 m, powstałego dzięki adaptacji działek fortecznych zewnętrznego pierścienia fortyfikacji oraz zalesieniu rejonów fortów [Czarnecki 1972; Czarnecki, Płończak 1936].

Przed wybuchem drugiej wojny światowej rozpoczęto pewne prace związane z realizacją powstałego planu. Koncentrowały się one na terenie klina zachodniego. W roku 1938 ukończono budowę pływalni przy ulicy Niestachowskiej, która miała stać się jednym z elementów rekreacyjnego programu klina. Jak podaje Szafran (1959) w obrębie klinów prowadzono także prace polegające na inwentaryzacji istniejącej szaty roślinnej, co miało wskazać sposób prawidłowego kształtowania składu gatunkowego dla nowo zalesianych terenów. Badania te były prowadzone z inicjatywy profesora Ada-

ma Wodniczki, botanika i fitosocjologa, który był jednocześnie konsultantem naukowym, współpracującym z Władysławem Czarneckim nad koncepcją systemu zieleni miejskiej Poznania. Prace nad zagospodarowaniem klinów przerwała wojna.

Władze okupacyjne kontynuowały prace nad rozwojem systemu zieleni miejskiej Poznania. W związku z przyłączeniem do miasta, dużych obszarowo terenów podmiejskich, w latach 1940–1942 opracowano koncepcję nowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego Poznania. Plan ten adaptował podstawowe kierunki rozwoju zieleni miejskiej ustalone przez plan z 1934 r. [Czarnecki 1972]. Najistotniejszą różnicą było wprowadzenie do projektu zbiornika wodnego w klinie gołęcińskim. Tempo prac przy jego tworzeniu było bardzo szybkie, dzięki temu, że władze okupacyjne nie musiały liczyć się

z prawami własności do zagospodarowywanych terenów i dysponowały możliwością wykorzystania niewolniczej pracy ludności żydowskiej [Szafran 1959].

Po wojnie, rozporządzeniem Wojewody Poznańskiego z 21 stycznia 1946 r. uznano teren Zachodniego (Gołęcińskiego) Klina Zieleni o powierzchni 1326 ha za objęty ochroną ze względu na walory krajobrazowe i przyrodnicze [Szafran 1959].

## Obecne zagospodarowanie, walory przyrodnicze i rekreacyjne klina zachodniego

Contemporary spatial arrangement, nature and recreational values of the western wedge

Zachodni klin zieleni rozciąga się od podnóży Wzgórza Winiarskiego po jezioro Kierskie przylegające do zachodniej granicy miasta. Jego osią jest rzeczka Bogdanka (w źródłach zwana też potokiem), na całej długości (9 km) płynąca przez obszar miasta. W obrębie klina znajdują się obiekty sportowo-rekreacyjne, lasy komunalne, tereny parkowe i rolne. Obszar ten, szczególnie w zachodniej części, jest atrakcyjnie uformowany, bogaty w ciek i zbiorniki wod-

ne, naturalne i sztucznego pochodzenia. Towarzyszy im bogata i zróżnicowana szata roślinna. Na południowych stokach Wzgórza Winiarskiego znajdują się zabytkowe cmentarze z cennym drzewostanem. Pozostały teren zajmuje jeden z największych powierzchniowo obiektów zieleni miasta, Park Cytadela, umiejętnie wykorzystujący w swej kompozycji część ocalałych elementów dawnego fortu Winiary. Obecność długich i szeroki asfaltowych ciągów komunikacyjnych sprawia, że jest to miejsce szczególnie chętnie wykorzystywane do jazdy na rolkach i rowerze. Na tym pierwszym odcinku klina Bogdanka jest skanalizowana, biegnie pod powierzchnią zielonego terenu poniżej stoków Cytadeli.

Dalej potok płynie już otwartym korytem przez łąkę, z którą sąsiadują od południa przeznaczone do likwidacji ogródki działkowe. Równoległe do koryta rzeki biegnie trasa dla rowerów, a od północy rozciąga się rozległy teren po wcześniej

zlikwidowanych ogródkach działkowych. Leży on już na obszarze dzielnicy Sołacz, w której walory doliny Bogdanki wykorzystano w doskonały sposób już na początku XX w. projektując na jej skłonie osiedle willowe z parkiem, zieleńcami i licznymi alejami [Jakubowska 1999]. Najokazalsza jest obsadzona kasztanowcami Aleja Wielkopolska, łącząca Sołacz z centrum miasta. Pomiędzy nią, a korytem Bogdanki na początku lat 70. XX w. założono park, którego patronem jest prof. Adam Wodziczko, współtwórca koncepcji systemu zieleni Poznania.

Bardzo cennym elementem gołęcińskiego klina zieleni jest zabytkowy Park Sołacki (ryc. 2), najpiękniejszy park Poznania, towarzyszący ekskluzywnemu osiedlu willowemu, które ze względu na bogatą szatę roślinną, również można uznać za część klina. Atrakcją blisko 15-hektarowego parku są stawy utworzone przez spiętrzenie wód Bogdanki i cenny drzewostan. Naj-



Ryc. 3. Nieczynna od ponad 30 lat najstarsza pływalnia w Poznaniu

Fig. 3. The oldest swimming pool in Poznań, currently closed

okazalsze drzewa, które rosły tu jeszcze przed założeniem parku, zostały umiejętnie wykorzystane przez projektanta – Hermana Kubego – w jego kompozycji. Z parku korzystają nie tylko mieszkańcy dzielnicy, ale także przybysze z innych części Poznania. Zabudowa powstała w tej części miasta charakteryzuje się niską intensywnością. Domy mieszkalne ulokowane są na dużych działkach, zagospodarowanych zielenią, a dodatkowym walorem kompozycji przestrzennej są trzy duże skwery: Orawski, Pomorski i Spiski.

Pomiędzy Parkiem Sołackim a ul. Grudzieniec znajduje się niezagospodarowany teren o pow. ok. 8 ha, miejscami gęsto zadrzewiony, przeznaczony dawniej na cele sportowe, w ostatnim czasie przedmiot ostrych sporów i polemik dotyczących jego przyszłego wykorzystania. Dalej na zachód teren klina zieleni przecina biegnąca na osi północ – południe wielopasmowa ulica Niestachowska. Jej poszerzenie do obecnych rozmiarów zbiegło się w czasie z likwidacją niezwykle popularnej wśród poznaniaków odkrytej pływalni (autor projektu Marian Spychalski), korzystającej początkowo z wód rzeki Bogdanki (pierwszy basen otwarto już w 1936 r.). Z terenem dawnej pływalni (ryc. 3), której baseny wykorzystuje obecnie centrala rybna, sąsiadują otoczone zielenią boiska sportowe klubu Olimpia. Budowę „parku sportowego przy kąpielisku na Sołacz” przewidywał już plan z maja 1939 roku [Karolczak



1999]. Znajdujący się obok tzw. Laszek Gołęciński z sosnowym drzewostanem i niewielkim zbiornikiem wodnym jest miejscem wypoczynku studentów Uniwersytetu Przyrodniczego zamieszkujących sąsiednie akademiki. Tunel pod ulicą Niestachowską łączy stary Sołacz z terenami zieleni położonego po jej zachodniej stronie Gołęcina i dalszych zalesionych obszarów. Teren na północ od tunelu zajmują otoczone okazałym drzewostanem najstarsze obiekty Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, położone na terenie dawnego majątku Sołacz. Powiększony i uzupełniony o cenne gatunki park dworski, pełni obecnie rolę ogólnie dostępnego Ogrodu Dendrologicznego. Po przeciwnej stronie trasy Niestachowskiej zlokalizowany jest inny obiekt dydaktyczny – Ogród Farmakognostyczny Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu.

Dalej w kierunku zachodnim w rozwidleniu torów kolejowych biegnących do Obornik Wlkp. i Szamotuł teren przybiera prawie naturalny

charakter. Zajmują go lasy komunalne (uroczysko Gołęcina), rozległy obszar hipodromu Wola (42 ha) z trasami dla konnych wycieczek (ryc. 4) i otoczony zadrzewieniami sztuczny zbiornik Rusałka utworzony w czasie okupacji na terenie wyrobiska gliny. Znajduje się tu bardzo popularne kąpielisko z zapleczem gastronomicznym, ale także sieć wygodnych dróg spacerowych, z których masowo korzystają mieszkańcy miasta. Na północ od Rusałki w obrębie klina znalazł się także Zespół Szkół Rolniczych, zajmujący teren dawnego majątku Gołęcina wraz z parkiem oraz zabytkowy, jednak znajdujący się w stanie destrukcji, Fort pośredni VIa.

Obiektem, który można uznać również za część klina, jednak odseparowanym od niego torami kolejowymi i wielopasmową ulicą Św. Wawrzyńca, jest Ogród Botaniczny założony w 1925 r. Za hipodromem klin przecina ruchliwa ulica Lutycza, stanowiąca północną drogę tranzytową, prowadzącą przez miasto. Przerzywa ona przyrodniczą ciągłość

Ryc. 2. Park Sołacki – atrakcyjne sąsiedztwo projektowanej zabudowy mieszkaniowej

Fig. 2. Sołacki Park – attractive neighbourhood for designed housing

klina. Za nią rozciągają się rozległe, w przeważającej części zalesione tereny, szczególnie atrakcyjne krajobrazowo we wschodniej części, gdzie uroczyska lasów komunalnych: Wola i Strzeszynek, sąsiadują z terenami podmokłymi towarzyszącymi rzece Bogdance, Strumieniowi Strzeszyńskiemu i bardzo licznym, drobnym zbiornikom wodnym, nanizanym na te ciek. Na niżej położonych terenach dominują tu lasy liściaste o bogatym składzie, wyżej drzewostany sosnowe ze szczególnie cennym kompleksem stuletnich sosen w uroczysku Strzeszynem. W północnej części tego obszaru położone jest Jezioro Strzeszyńskie z popularnym kąpieliskiem i zapleczem hotelowo gastronomicznym, z którego po regulacji bierze początek Bogdanka [Bogucki i in. 1996; Gołdyn i in. 1996].

Klin w swojej najbardziej na zachód wysuniętej części obejmuje Jezioro Kierskie, największy zbiornik wodny w okolicach Poznania (310 ha), znajdujący się obecnie w granicach administracyjnych miasta. Jezioro to jest otoczone ośrodkami wczasowo-rekreacyjnymi sku-

pionymi szczególnie przy północno-wschodnim brzegu i terenami użytkowanymi rolniczo. Akwen jest wykorzystywany przez żeglarzy i amatorów innych sportów wodnych. W sąsiedztwie, w dzielnicy Krzyżowniki bardzo intensywnie rozwija się zabudowa mieszkaniowa. Blisko 400 ha teren pomiędzy wschodnim brzegiem Jeziora Kierskiego, a linia kolejową do Szamotuł zajmują lasy komunalne (uroczyska: Psarskie i Krzyżowniki) z siecią licznych dróg spacerowych. Zalesienia te wprowadzono stopniowo od lat 50. XX w. na gruntach porolnych, stąd zróżnicowany wiek drzewostanów i skład gatunkowy z przewagą zbiorowisk lasowych. Wewnątrz tego kompleksu leśnego położone są enklawy ogrodów działkowych, działek rekreacyjnych oraz Szkoła Drzew i Krzewów Ozdobnych Zarządu Zieleni Miejskiej (ryc. 5), która obecnie jest w stadium reorganizacji. Część jej obszaru o pow. blisko 35 ha w dużej części gęsto zadrzewiona gatunkami krajowymi, a także mniej licznymi gatunkami obcego pochodzenia i cennymi odmianami drzew i krzewów ozdobnych (m.in. tulipanowce, czerwono-

listne odmiany buka i klonu, kolumnowe formy dębu, sosny wejmutki, żywotniki), ma zostać wyłączona i przekształcona na inne cele [Michalska 2007].

Teren klina zachodniego zawiera najrozleglejszy kompleks lasów komunalnych w mieście, dobrze zagospodarowany turystycznie. Wiodą tędy liczne szlaki, m.in. szlak rowerowy łączący dzielnicę Sołacz z zachodnim krańcem klina. W pobliżu zbiorników wodnych urządzone są ogólnodostępne obiekty sportu i rekreacji pozwalające na rozwijanie różnych form rekreacyjnej aktywności. Także bogaty program sportowy oferowany przez ośrodek Olimpij jest zgodny z ideą zagospodarowania tego klina. Istotne znaczenie ma cały system wodny stanowiący jego ośnowę, objęty w ostatnich latach programem odnowy biologicznej służącej poprawie jakości wód [Gołdyn i in. 1996].

Na terenie zachodniego klina położone są także działki zajmowane przez zabudowę mieszkalną i działki siedliskowe. Jest to jedyny klin zieleni, w którym nie ma większych powierzchni z obiektami przemysłowymi [Bogucki i in. 1996]. Obserwuje się jednak tendencję do intensyfikowania zabudowy i wkraczania na tereny zielone oraz powolne pogarszanie się stanu środowiska, czego dowodem może być likwidacja 5 istniejących tu jeszcze w 1996 r. użytków ekologicznych i zanik stanowisk rzadkich roślin chronionych



Ryc. 4. Tereny hipodromu, po lewej – dolina Bogdanki

Fig. 4. Hippodrome areas, left – the Bogdanka valley

występujących tu wcześniej [Szafran 1959; Bogucki i in. 1996].

## Problemy związane z zagospodarowaniem klina zachodniego

Problems connected with spatial arrangement of the western wedge

Tereny klinów zieleni jako atrakcyjne obszary rekreacyjne są pożądanym sąsiedztwem dla wielu funkcji występujących na terenie miasta, m.in. dla obiektów sportowych czy zabudowy mieszkaniowej. Firmy planujące inwestycje związane z wyżej wymienionymi funkcjami starają się uzyskać działki z jak najlepszym dostępem do terenów rekreacyjnych. Działania te często zmierzają do ograniczania powierzchni zajmowanej przez zielen w granicach klinów lub do zwiększania intensywności zabudowy w ich bezpośrednim sąsiedztwie.

Teren klina zachodniego jest powszechnie znany i wykorzystywany przez mieszkańców miasta w celach rekreacyjnych w związku, z czym wszystkie koncepcje zmian dokonywanych w obrębie opisywanego terenu spotykają się z szerokim zainteresowaniem i często gwałtowną reakcją, jak miało to miejsce w wymienionych poniżej przypadkach. Mimo szerokiego zainteresowania społecznego na opisywanym

terenie istnieją liczne niezagospodarowane w prawidłowy sposób miejsca, często o znacznym potencjale z punktu widzenia rekreacji. Poniżej zostaną wymienione problemy i konflikty, które autorki uznały za najbardziej palące bądź takie, które wywoływały w ostatnich latach najburzliwsze dyskusje.

Obszarem o dużym potencjale rekreacyjnym jest zaniedbany obecnie fragment terenów sportowych przylegających do ulicy Niestachowskiej. Wykorzystywane przez centralę rybną baseny dawnej pływalni niszczeją. Pewien problem w przywróceniu temu miejscu pierwotnej funkcji może powodować bliskie sąsiedztwo niezwykle ruchliwej, wielopasmowej ulicy, która bezpośrednio przylega do terenu pływalni. Jednak właściwie wykonane przegrody akustyczne i nasadzona zielen powinny ograniczyć uciążliwości związane z trasą komunikacyjną, a wyremontowane baseny historycznego obiektu z pewnością stanowiłyby niemałą atrakcję i dobrze uzupełniałyby program terenów rekreacyjnych w zachodnim klinie zieleni.

Miejscem nieustannie wzbudzającym spory, co do sposobu zagospodarowania, jest teren ograniczony ulicami Grudzieniec, Poleską i Niestachowską, przylegający bezpośrednio do Parku Sołackiego. Teren ten obecnie jest bardzo zaniedbany. Zajmuje go niszcząca konstrukcja obiektów milicyjnego klubu sportowego Olimpia, która nigdy nie została dokończona i gęsty samosiew

drzew i krzewów. Już kilkakrotnie firmy deweloperskie, które są właścicielami części tego terenu starały się uzyskać zgodę na postawienie w tym miejscu kompleksu budynków mieszkalnych. Miasto blokowało realizację planów w proponowanym kształcie. Przeciwno wznoszeniu w tym miejscu jakichkolwiek budynków protestują również mieszkańcy dzielnicy Sołacz zrzeszeni w Towarzystwie Przyjaciół Sołacza. Swój sprzeciw argumentują głównie faktem, że opisywany teren charakteryzuje się wysokim poziomem wód gruntowych, a wzniesienie w tym miejscu budynków mogłoby zaburzyć istniejące stosunki wodne, co z kolei niekorzystnie wpłynęłoby na stan zieleni w Parku Sołackim. Obawy wzbudzają również konkretne rozwiązania proponowane w poprzednich latach przez deweloperów. Dążyli oni do intensyfikacji zabudowy, nawiązując do stosunkowo zwartego układu występującego przy ul. Litewskiej, różniącego się od sposobu zagospodarowania całego kompleksu willowego na Sołacz [Głaz 2005]. Tego rodzaju zabudowa mogłaby w niekorzystny sposób zmienić oblicze jednej z najładniejszych dzielnic Poznania. Przeciwnicy zabudowy mieszkaniowej proponują, aby na niezagospodarowanym terenie pojawiły się obiekty sportowe (boiska, itp.) oraz aby wykorzystać go w celu powiększenia powierzchni parku [*Tylko zielen...* 2007]. Z drugiej strony teren ten był w planie Stübgena przeznaczony pod zabudowę. Plan ten

zachował się do dziś i na jego podstawie została wykonana koncepcja zagospodarowania spornego terenu w ramach prac dyplomowych Studium Architektury Krajobrazu prowadzonego na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu [Siminiak 2007]. Obecnie powstaje w Miejskiej Pracowni Urbanistycznej miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego obejmujący ten teren. Przewiduje on budowę 40–45 domów jednorodzinnych o powierzchni 220 m<sup>2</sup>, na działkach tysiącmetrowych.

Wiele kontrowersji wzbudziła koncepcja zagospodarowania terenu po dawnej Szkółce Drzew i Krzewów Ozdobnych w Krzyżownikach, będąca własnością Zarządu Zieleni Miejskiej. Teren Szkółki został w ostatnich latach znacznie zmniejszony, w związku z czym pojawiła się potrzeba podjęcia decyzji, co do dalszego użytkowania jej obszaru. Jednym z pomysłów było utworzenie w tym miejscu pola golfowego. Miejska Pracownia Urbanistyczna wyko-

nała *Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego terenu „Park Golfowy Poznań – Krzyżowniki”*. Został on zatwierdzony decyzją Rady Miasta w 2005 roku, jednak stracił podstawę prawną z powodu braku prawomocnej decyzji o odrołnieniu terenu zajmowanego przez szkółkę. Mieszkańcy pobliskiego Osiedla Krzyżowniki zawiązali Stowarzyszenie Kształtowania i Ochrony Krajobrazu „Silva”, aby przeciwstawić się pomysłowi utworzenia pola golfowego. Obszar pozostający przyczyną sporu jest obecnie wykorzystywany przez mieszkańców Krzyżownik jako teren spacerowy. Obawy wzbudza fakt, iż budowa pola golfowego będzie wiązała się z wycinką większości drzew i krzewów, które stanowią pozostałość po działalności szkółki, a także częściowo ograniczą możliwość korzystania z tego terenu przez mieszkańców pobliskich osiedli. Teren szkółki stał się tematem szeregu opracowań i ekspertyz, mających na celu ustalenie rzeczywistego wpływu powstania pola golfowego na stan środowiska i krajobraz. W dyskusji głos zabrał również Polski Klub Ekologiczny oraz profesorowie Uniwersytetu Adama Mickiewicza i Akademii Rolniczej, którzy wystosowali petycję w postaci tzw. *Listu Pro-*

*fesorów* (2004). Podnoszono głównie argumenty zgodne z punktem widzenia Stowarzyszenia „Silva”, mianowicie zwrócono uwagę na konieczność ochrony bogatej dendroflory szkółki, a także na możliwy niekorzystny wpływ inwestycji na stan wód położonego w sąsiedztwie Jeziora Kierskiego. Praca magisterska wykonywana w Katedrze Terenów Zieleni [Michalska 2007] miała na celu ustalenie, jakie walory przyrodnicze i estetyczne posiadają zadrzewienia istniejące na opisywanym terenie. Na podstawie przeprowadzonej inwentaryzacji i analiz terenowych stwierdzono, że na terenie szkółki znajduje się wiele cennych i wartych zachowania zespołów dendroflory.

W ubiegłych latach stworzono alternatywne koncepcje zagospodarowania terenu szkółki. Proponowane rozwiązania to adaptacja istniejących zadrzewień na cele parku leśnego lub parku spacerowo-dydaktycznego (źródło: <http://krzyzowniki.prv.pl>). Jak dotąd sprawa zagospodarowania terenu nie została ostatecznie rozstrzygnięta.

## Podsumowanie

## Conclusion

Sformułowana ponad 100 lat temu koncepcja przetykania zwartej zabudowy miejskiej tworzącymi kompleksowe układy przestrzennymi zielonymi, spełniającymi rolę estetyczno-sanitarną, w Poznaniu znalazła urzeczywistnienie w postaci

Ryc. 5. Część obszaru szkółki w Krzyżownikach pokrywają wysokie drzewostany

Fig. 5. Part of a nursery in Krzyżowniki with high trees planted in the last 50 years



konsekwentnie realizowanego, zgodnego z założeniami planu Władysława Czarneckiego, zagospodarowania opartych na ciekach wodnych klinów zieleni. Klin zachodni odgrywa szczególną rolę jako atrakcyjne przyrodniczo i dobrze powiązane komunikacyjnie z miastem miejsce rekreacji i wypoczynku, ale także ważny kanał ekologiczny i przewietrzający centrum miasta.

Ze względu na atrakcyjność obszarów położonych w klinie istnieją naciski i dążenia do odstępstw od pierwotnych założeń planu. Planowanie zmian zagospodarowania przestrzennego powinno każdorazowo być poprzedzane niezależnymi ekspertyzami oceniającymi wpływ tych zmian na środowisko. Należy liczyć się także z opinią mieszkańców. Zieleni klinów powinna być traktowana jako wielofunkcyjne dobro pozaekonomiczne, a nie rezerwa terenu pod zabudowę. Ciągłe, powolne pogarszanie się warunków środowiska, którego konsekwencją będzie stopniowe pomniejszanie się arealu zajmowanego przez zieleni, wydaje się być nieuniknione. Dlatego działania dotyczące klinów zieleni nie powinny ograniczać się tylko do przestrzegania zasad dotyczących ich zabudowy, ale także na posunięciach zmierzających do poprawy stanu środowiska i uzupełnianiu zasobów roślinnych. Powstała w latach 30. XX w. idea klinów zieleni, sformułowana przez wizjonerów jakimi byli Władysław Czarnecki i Adam Wodziczko, jest wspólnym dobrem, które po-

winno być docenione i szanowane zarówno przez władze miejskie, jak i mieszkańców Poznania.

Ryciny wykonała M. Chojnacka.

Figures by M. Chojnacka.

**Maria Chojnacka**  
**Agnieszka Wilkaniec**

Katedra Terenów Zieleni  
Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu  
Department of Green Areas  
The Poznań University of Life Sciences

#### Literatura

1. Bogucki J., Staniewska-Zątek W., Łomiński Z., 1996, *Warunki do rekreacji mieszkańców Poznania* [w:] „Środowisko naturalne miasta Poznania”, Urząd Miejski w Poznaniu, Poznań, cz. 1, s. 155–172.
2. Czarnecki J., 1972, *Ewolucja systemu zieleni Poznania* [w:] „Miasto”, Organ Urbanistów Polskich, Warszawa, nr 6.
3. Czarnecki W., Płończak T., 1936, *Lasy miejskie w planie zabudowania Poznania* [w:] „Więcej lasów Poznaniowi”, Materiały Towarzystwa Miłośników Miasta Poznania, Poznań.
4. Głaz J., 2005, *Klin w klinie* [w:] „Gazeta Wyborcza” Poznań, nr 174 wydanie z dnia 8.07.2005, s.1 (źródło: <http://krzyzowniki.prv.pl/>).
5. Gołdyn R., Jankowska B., Kowalczyk P., Pułyk M., Tobiszewska E., Wiśniewski J., 1996, *Wody powierzchniowe Poznania* [w:] „Środowisko naturalne miasta Poznania”, Urząd Miejski w Poznaniu, Poznań, cz. 1, s. 45–54.

6. Jakimowicz T., Kodym-Kozaczko G., Grzeszczuk-Brendel H., Marciniak P., Klause G., Osyra N., 2005, *Architektura i urbanistyka Poznania w XX wieku* pod red. T. Jakimowicz, Wyd. Miejskie, Poznań.
7. Karolczak W., 1999, *Pływalnia letnia na Niestachowie w latach 1936–1939* [w:] „Kronika Miasta Poznania. Sołacz”, Poznań, z. 3. s.173–184.
8. *List profesorów* (anonim), 2004 [w:] „Ten Świat”, Poznań, nr 1(58), s. 29.
9. Michalska A., 2007, *Waloryzacja i ocena przydatności dla celów rekreacyjnych dawnej Szkółki Drzew i Krzewów Ozdobnych w Krzyżownicach*, praca magisterska wykonana w Katedrze Terenów Zieleni Akademii Rolniczej im. A. Cieszkowskiego w Poznaniu (maszynopis).
10. *Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego terenu „Park Golfowy Poznań – Krzyżowniki”*, 2008, Miejska Pracownia Urbanistyczna (źródło: <http://www.mpu.pl/plany.php?s=7>).
11. Siminiak A., 2007, *Koncepcja zagospodarowania Sołacza w Poznaniu jako próba dokończenia założenia Jozefa Stübbena*, praca dyplomowa wykonana w Studium Podyplomowym Architektury Krajobrazu Akademii Rolniczej im. A. Cieszkowskiego w Poznaniu (maszynopis).
12. Szafran Helena, 1959, *Miasto Poznań i okolica*, TPPN, Poznań.
13. *Tylko zieleni i rekreacja na Sołacz* [w:] „Gazeta Wyborcza” Poznań 2007, nr 131, wydanie z dnia 6.06.2007, s. 4.